

PROTOKÓŁ Nr 32/16
z posiedzenia Komisji Rozwoju Gospodarczego
z dnia 22 i 27 września 2016 r.

Stan Komisji - 5 Radnych
Obecnych na posiedzeniu - 3 Radnych

Nieobecni: Radny Edward Krychowiak i Radna Józefa Ziarno.

Spoza Komisji w posiedzeniu uczestniczyli:

1. Pan Józef Domański – Burmistrz Trzebiatowa
2. Pan Grzegorz Olejniczak – Zastępca Burmistrza Trzebiatowa
3. Pani Mariola Ludwiczak – Skarbnik Trzebiatowa
4. Pan Andrzej Kuliberda – Sekretarz Trzebiatowa

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Porządek obrad

1. Sprawy regulaminowe:
 - a/ otwarcie obrad i stwierdzenie quorum,
 - b/ przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia,
 - c/ przyjęcie porządku obrad.
2. Ocena realizacji Wieloletniego programu gospodarowania komunalnym zasobem mieszkaniowym na lata 2013 – 2017. Poziom realizacji zadań przez spółkę ZBK w aspekcie jej kondycji finansowej. Ocena przebiegu prywatyzacji komunalnego zasobu mieszkaniowego
 - a/ stanowiska Komisji Spraw Społecznych i Komisji Rozwoju Gospodarczego.
3. Ocena wykonania budżetu Gminy Trzebiatów za I półrocze 2016 roku
 - a/ stanowisko Komisji Rozwoju Gospodarczego.
4. Przedsiębiorczość w gminie Trzebiatów – tendencje w rozwoju lokalnego biznesu w ostatnich 5 latach. Oczekiwania przedsiębiorców w stosunku do władz samorządowych (temat z udziałem przedsiębiorców)
 - a/ stanowisko Komisji Rozwoju Gospodarczego.
5. Opiniowanie bieżących uchwał Rady Miejskiej.
6. Sprawy bieżące i wolne wnioski.

Przebieg obrad:

Do punktu 1.
Sprawy regulaminowe

a/ otwarcie obrad i stwierdzenie quorum

Posiedzenie Komisji Rozwoju Gospodarczego otworzył Przewodniczący Komisji Radny Artur Arndt. Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 11.00.

Na podstawie listy obecności Przewodniczący stwierdził quorum Komisji do podejmowania prawomocnych decyzji.

Zawiadomienie wraz z porządkiem obrad stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Ogłoszenie o posiedzeniu Komisji, które zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń, stanowi zał. nr 3 do protokołu.

Imienne zaproszenie stanowi załącznik nr 4.

b/ przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia

Protokół Nr 31/16 Wysoka Komisja przyjęła jednogłośnie, 3 głosami „za”.

c/ przyjęcie porządku obrad

Przewodniczący zapoznał Radnych z dziennym porządkiem obrad i zaproponował, aby punkt dotyczący „Przedsiębiorczości w gminie Trzebiatów – tendencje w rozwoju lokalnego biznesu w ostatnich 5 latach; oczekiwania przedsiębiorców w stosunku do władz samorządowych” przenieść na dzień 27 września na godzinę 18.00 do ośrodka wypoczynkowego Bałtyk w Mrzeżynie ze względu na to, że jest to temat z udziałem przedsiębiorców i połączony zostanie ze spotkaniem organizowanym przez Pana Burmistrza w związku z zakończeniem sezonu turystycznego.

Wniosek Przewodniczącego Komisja przyjęła jednogłośnie, 2 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Porządek obrad po zmianach Komisja przyjęła 3 głosami „za”.

Do punktu 2.

Ocena realizacji Wieloletniego programu gospodarowania komunalnym zasobem mieszkaniowym na lata 2013 – 2017. Poziom realizacji zadań przez spółkę ZBK w aspekcie jej kondycji finansowej. Ocena przebiegu prywatyzacji komunalnego zasobu mieszkaniowego

Informacja dotycząca realizacji wieloletniego programu gospodarowania komunalnym zasobem mieszkaniowym na lata 2013 – 2017; poziom realizacji zadań przez spółkę ZBK w aspekcie jej kondycji finansowej; ocena przebiegu prywatyzacji komunalnego zasobu mieszkaniowego stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Przewodniczący Komisji – Radny Artur Arndt – przywitał Panią Prezes i poprosił o przedstawienie dzisiejszego tematu.

Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes Zakładu Budynków Komunalnych „Trzebiatów” sp. z o.o.

– na podstawie pisemnego sprawozdania z wykonania Uchwały Nr XXIX/233/12 Rady Miejskiej w Trzebiatowie (zał. nr 5) przedstawiła realizację uchwalonych założeń w ośmiu wymaganych obszarach tematycznych, dotyczących: prognozy dotyczącej wielkości oraz stanu technicznego zasobu mieszkaniowego gminy na lata 2013 – 2017; analizy potrzeb oraz planu remontów i modernizacji wynikających ze stanu technicznego budynków i lokali, z podziałem na kolejne lata; planowanej sprzedaży; zasad polityki czynszowej oraz warunków obniżania czynszów; sposobu i zasad zarządzania lokalami i budynkami wchodzącymi w skład mieszkaniowego zasobu gminy oraz przewidywania zmian w zakresie zarządzania mieszkaniowym zasobem gminy w kolejnych latach; źródeł finansowania gospodarki mieszkaniowej w kolejnych latach 2013 – 2017; wysokości wydatków w

kolejnych latach, z podziałem na koszty bieżącej eksploatacji, kosztów remontów oraz modernizacji lokali i budynków wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu, kosztów zarządu nieruchomościami wspólnymi, których gmina jest jednym ze współwłaścicieli; opisu innych działań mających na celu poprawę wykorzystania i racjonalizacji gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy.

Podsumowując swoją wypowiedź Pani Prezes oznajmiła, że 18 lutego 2016 roku Komisja Rozwoju Gospodarczego pod przewodnictwem ówczesnego Przewodniczącego Pana Krychowiaka przesłała pismo, z którego wynikało iż, „Rada Miejska w zakresie posiadanych kompetencji jest otwarta na uczestnictwo w uzdrawianiu sytuacji ZBK, jak i całym obszarze gospodarowania komunalnym zasobem mieszkaniowym, jednakże pod warunkiem, że podejście po stronie wymienionych wyżej organów do naprawy będzie profesjonalne, wariantowe oraz ograniczy do minimum starty związane z upadłością ZBK.” Pani Prezes bardzo prosi o realizację tego postulatu, bo na pismo wprowadziła odpowiedź, bo taki jest jej obowiązek, natomiast co do zasady bardzo by chciała, żeby to wsparcie miało wymiar realny a nie tylko deklaracyjny, bo na deklaracjach nigdy, nigdzie niczego nie zbudowano.

Radny Mirosław Makarewicz – myślę, że ta wypowiedź wielowątkowa, ale pełna Pani Prezes daje taki prawdziwy pełny obraz tej sytuacji jaka dotyczy nie tylko spółki, jako ZBK, ale jaka dotyczy całego naszego zasobu mieszkaniowego i problemu, który gmina ma w tej sferze. Nie wiem, na ile sobie wszyscy zdajemy sprawę z tego, że jest to przeogromny problem i on jakbyśmy na niego tak bardzo wnikliwie popatrzyli, to on się nawet nie zamyka w obszarze tylko gospodarki komunalnej, zasobu mieszkaniowego i sytuacji ZBK, ale ma wymiar bardzo szeroki, bo jeżeli mówimy o substancji mieszkaniowej, mamy na myśli budynki i widzimy jak one wyglądają, to jest to kwestia wizerunku gminy, postrzegania przez innych, jesteśmy nad morzem, region turystyczny, wypadaloby, żeby było ładnie, pięknie, itd. To jest ogromnie złożony problem i ja uważam, że trzeba doprowadzić do sytuacji takiej, że różne podmioty i gremia siadą i będą o tym rozmawiać. Tutaj na pewno profesjonaliści powinni nadać ton temu wszystkiemu, ale powinna powstać jakaś, ta upadłość z zamiarem zakończenia tego sukcesem jest jakiś początek, ale trzeba by było nakreślić jakąś szerszą i umieszczoną w czasie mapę takich logicznych działań i trzeba to realizować. To, co się postanowi, trzeba po prostu konsekwentnie realizować, musi być ktoś, kto będzie trzymał nad tym przysłowiową łapę. To jest tak, jak z wieloletnim programem. Co z tego, że ten program jest, że na papierze są kwoty, które teoretycznie nie były źle zaplanowane, jak później w praktyce to nie zadziałało. Zabrakło konsekwencji pewnych, choćby przy tworzeniu zasobu lokali socjalnych. Ja nie wiem, czy spółka była tworzona jako ten balon, do którego się wszystko wrzuci, cały ten śmietnik, byłoby to przykre, gdyby takie motywy były. Myślę, że po to się powołuje spółki prawa handlowego, żeby były to jednak zdrowe organizmy, bo jeżeli ktoś czyni inaczej, to ma to podłoże nieczyste.

Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes Zakładu Budynków Komunalnych „Trzebiatów” sp. z o.o. – ale nie komunalne, komunalne nie mają mieć prawa zysku. To jest zapisane w ustawie. Nie działają dla zysku. To jest ta masakra właśnie. To nie jest ta normalna zdrowa sytuacja. Dlatego to jest tak trudne być prezesem z pełną odpowiedzialnością ksh, a z drugiej strony nie mieć prawa wejść na normalny rynek, żeby pozyskać normalne pieniądze. To jest chore po prostu.

Radny Mirosław Makarewicz – miałem na myśli zdrowe zasady funkcjonowania, jakąś równowagę, czy równowagę w tym wszystkim. Temat jest naprawdę poważny. Nie wiem, jakie stanowisko na tą sesję uda się stworzyć, ale bez względu na to przede wszystkim organ wykonawczy w osobie Burmistrza, mając też na względzie fakt, że Zastępcą jest tutaj były prezes tej spółki i zna jej bolączki, to faktycznie powinno się stworzyć jakiś realny scenariusz działania i go konsekwentnie realizować. Odnosnie ostatniej kwestii odczytanej przez Panią Prezes, jest to zapewne ze stanowiska Komisji Rozwoju Gospodarczego, które zostało przyjęte na sesji, czyli stało się stanowiskiem Rady Miejskiej i oznaczać powinno uruchomienie pewnych działań ze strony organu wykonawczego, działań wynikających z przyjętego stanowiska. Stanowisko to nie jest papier, który się przyjmuje, żeby wpiąć do

segregatora i tam leżało, tylko po to, żeby coś zrobić. Musimy wiedzieć, czego my tak naprawdę chcemy.

Radny Jan Kaniewicz – chciałem zaznaczyć, że to jest rola Radnych, rola Rady, żeby jeżeli już został wprowadzony układ upadłościowy i są pewne plany wyjścia z tego kryzysu, to żebyśmy my nie przeszkadzali, a my zaczynamy, jako Radni przeszkadzać w sprzedaży, większą ilością sprzedaży, czyli zmieniamy te możliwości przychodu dla spółki. Na to też trzeba zwrócić szczególną uwagę. Poza tym sprawa dofinansowania z gminy jest bardzo ważna. Na tą chwilę, jeżeli chcemy, żeby spółka nie została zlikwidowana, musimy spojrzeć na to realnie, tak jak są przedstawione koszty spółki i z tą dotacją z gminy zastanowić się rzetelnie, czy ta wysokość 300 tysięcy jest wystarczająca.

Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes Zakładu Budynków Komunalnych „Trzebiatów” sp. z o.o. – odnośnie 300 tysięcy. Proszę Państwa, jak ja na koniec listopada dostałam te 300 tysięcy, to państwo myślicie... inaczej, ja powinnam tę spółkę od razu postawić do likwidacji. Ja nie miałam na to odwagi, powiem uczciwie, bo to było niby coś, za co można było już coś zrobić, a z drugiej strony to było tylko przesunięcie w czasie. To nie jest tak, że 300 tysięcy wystarczy. One wystarczają na bieżącą działalność, ale zostają długi. To jest problem.

Pan Grzegorz Olejniczak – Zastępca Burmistrza Trzebiatowa – mówiliśmy tu o bardzo wielu obszarach. Spółka jako podmiot, który realizuje określone zadania gminy, ale też pewne umowy, które zostały sporządzone po to, żeby te zadania przez ten konkretny podmiot były realizowane. Innym obszarem jest uchwała, o której mówiliśmy i jej realizacja, którą także powierzono spółce do wykonania i to, jak te wszystkie elementy między sobą współgrają i jak oddziałują względem siebie. Ja będę bronił tezy, że dobrze, że ta spółka powstała i zakład budżetowy został przekształcony w spółkę, nie tylko po to, że jest to jakiś bufor, ale na pewno jest to ważne z punktu widzenia funkcjonowania gminy akurat w tej sferze działalności gminy. Tylko nie ma gotowych schematów, wzorców tworzenia spółek w konkretnych gminach z konkretnymi problemami. Tworząc tę spółkę w 2005 roku przyjęło się jakiś model i teraz od mądrości tego, kto ten model stworzył i tego, kto ten model realizuje zależy, jak to dalej będzie się kręciło. Otóż, od Burmistrza, który nadzoruje pracę spółki wymaga się, żeby monitorował ten twór, który został utworzony i któremu powierzono funkcję życia w określonych okolicznościach i uwarunkowaniach. I od mądrości prezesa. I od dialogu tych dwóch osób zależy, czy ten twór będzie funkcjonował dobrze, czy źle. Zabrakło w pewnym momencie dialogu pomiędzy Burmistrzem, a Prezesem zarządu. Prawdą jest, że pod koniec 2010 roku, ja wtedy byłem Zastępcą Burmistrza, łącznie z Burmistrzem Ruskowskim mieliśmy zamiar przyrzeć się, czy to, co zostało stworzone w 2005 roku wymaga jakiejś modernizacji, jakiejś poprawy, jakichkolwiek reakcji. Ale ponieważ w 2011 roku stało się inaczej, zostało to odpuszczone, nowy Burmistrz wchodził, jak wchodził, nie oceniam tego, w każdym razie na pewno na tym etapie zmiany na stanowisku Burmistrza należało wprowadzić korekty do tego tworu, który został w 2005 roku uruchomiony. Gdyby te korekty były odpowiednie i przełożyły się na zmianę umowy pomiędzy gminą a ZBK, być może losy tej spółki i tego obszaru potoczyłyby się inaczej. Dzisiaj mamy konsekwencje pewnych zaniechań, w wielu obszarach, w wielu obszarach zarządzania, czy punktów widzenia. I muszę powiedzieć jedno – można albo podnosić czynsze, ale tego społeczeństwo nie udźwignie, można dotować spółkę i to jest nasz obowiązek, a można połączyć myślę z sukcesem te dwa elementy. Nad tym wszystkim musimy się zastanowić, żeby nie odpuścić tego, co zrobiła Pani Prezes w ostatnim czasie, bo zrobiła dużo i trzeba to powiedzieć.

Radny Mirosław Makarewicz – zwrócę uwagę tylko na taki dramatyczny nonsens polegający na tym, że ten program wieloletni gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy, w związku z wymogiem ustawowym stworzył najpierw jako projekt organ wykonawczy, podsunął go Radzie, Rada przegłosowała. I ten organ wykonawczy, który zakłada tu pewne rzeczy, sam później nie realizuje tego programu. Tak jest. Zawarcie niekorzystnej, pierwszej umowy, to jest karygodne. Pan mówił o

nieocenianiu poprzedniej władzy – trzeba to oceniać i głośno o tym mówić, bo to są ludzie winni pewnych poważnych perturbacji teraz w gminie.

Pan Andrzej Kuliberda – Sekretarz Trzebiatowa – żebyśmy mieli być uczciwi – ta pierwsza, niekorzystna umowa nie była zawarta przez Burmistrza Matusewicza.

Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes Zakładu Budynków Komunalnych „Trzebiatów” sp. z o.o. – mnie przeraża co innego – z wypowiedzi Pana Wiceburmistrza wynika, że i to mnie najbardziej przeraża, może jestem zbyt naiwna, że pewnego rodzaju odczyty osobiste, osobiste wrażenie na temat poszczególnych kryzysów rzutowało na kondycję spółki. Ja nie jestem tego w stanie zrozumieć. Nie umiem pojąć tego, jak właściciel mógł ze względu na swoje nastawienie, kaprysy, humory tak źle potraktować spółkę prawa handlowego. Bo to nie chodzi tylko i wyłącznie o jednego człowieka, to chodzi o majątek powierzony, o miejsca pracy prawie 30 osób i o bezpieczeństwo użytkowania tych lokali dla prawie 3 tysięcy mieszkańców. Staram się nie oceniać nikogo tutaj, ani poprzednich władz, spółki, kryzysów i uważam, że to jest nie w porządku, natomiast przeraża mnie to, co Pan powiedział, że tak naprawdę można było poświęcić spółkę i ten majątek tylko po to, żeby kogoś trzymać na jakiś dystans od siebie, bo prywatne podejście powodowało, że ta spółka jest traktowana gorzej. Ja to tak rozumiała, że poprzednia władza podchodziła do tego w ten sposób, że przez pryzmat oceny osoby prezesa nie wywierała na niego nacisku.

Pan Grzegorz Olejniczak – Zastępca Burmistrza Trzebiatowa – ja mówiłem o tym, że zabrakło dialogu pomiędzy Burmistrem, nie wnikając w jego imię i nazwisko, a Prezesem. To miałem na myśli.

Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes Zakładu Budynków Komunalnych „Trzebiatów” sp. z o.o. – mimo wszystko spółka poniosła tego konsekwencje, bo właśnie bez tego dialogu nie było choćby zmiany tej pierwotnej umowy w międzyczasie. Doszliśmy do tej sytuacji, gdzie włączyły się czerwone lampki i na biegu trzeba było składać upadłość. Można było zawrzeć porozumienia prędzej, ale to też wymagało dogadania się. Spółka to wartość, mimo wszystko. Spółka jest żywym organizmem.

Pan Grzegorz Olejniczak – Zastępca Burmistrza Trzebiatowa – ważne jest żebyśmy rozmawiali, wysłuchiwali uwag prezesa, żeby on miał siłę w sobie, żeby nawet jak ma powiedzieć coś niepopularnego, żeby to mówił.

Przewodniczący Komisji – Radny Artur Arndt – na koniec powiem, że dialog jest najważniejszy i gdyby ta rozmowa była przeprowadzona 4 miesiące temu, to myślę, że uchwała na temat zwiększenia dofinansowania dla ZBK przeszłaby 15:0. Życzymy sobie na przyszłość po prostu rozmów i dialogu. Na Pani spoczywa duża odpowiedzialność, ale i też zaufanie bardzo duże do Pani. Te informacje, które Pani przekazuje, w większości przyjmujemy jako pewnik.

W trakcie bardzo szerokiej dyskusji nad wyżej wymienionym tematem członkowie Komisji zadawali pytania i zgłaszali swoje uwagi. Pani Prezes na bieżąco udzielała na nie wyczerpujących odpowiedzi.

Do punktu 3.

Ocena wykonania budżetu Gminy Trzebiatów za I półrocze 2016 roku

Sprawozdanie Burmistrza Trzebiatowa z wykonania budżetu za I półrocze 2016 roku stanowi załącznik nr 6.

Pani Mariola Ludwiczak – Skarbnik Trzebiatowa – przedstawiła sprawozdanie z wykonania budżetu gminy za I półrocze 2016 roku.

Członkowie Komisji przeanalizowali szczegółowy plan dochodów i wydatków. W trakcie analizy Pani Skarbnik odpowiedziała na wszelkie pytania Radnych związane zarówno z planem dochodów, jak i wydatków.

Do punktu 5.

Opiniowanie bieżących uchwał Rady Miejskiej.

1/ w sprawie zmiany budżetu gminy Trzebiatów na 2016 rok – zał. nr 7

Pani Mariola Ludwiczak – Skarbnik Trzebiatowa – na podstawie załączonej do projektu uchwały tabeli przedstawiła proponowane przez Burmistrza zmiany do budżetu gminy na 2016 rok i wyjaśniła kwestie podnoszone przez Radnych.

Radny Mirosław Makarewicz – poprosił o informację, na jaki konkretny plan rzeczowy miałyby być przeznaczone pieniądze w kwocie 20 tysięcy dla Zarządu Dróg Gminnych – remonty dróg. Zdaniem Radnego powinno się wskazywać rzeczowe zadania, na co te pieniądze idą.

Pan Grzegorz Olejniczak – Zastępca Burmistrza Trzebiatowa – co chwila są jakieś pisma, że coś ktoś potrzebuje.

Przewodniczący Komisji – Radny Artur Arndt – czyli prośba do Państwa, żeby następnym razem, jeżeli będą jakieś pieniądze na remonty dróg, aby ZDGiGK przygotowywał pismo, że na taki i taki odcinek drogi na przykład potrzebne są pieniądze.

Radny Mirosław Makarewicz – jeżeli wydajemy pieniądze, to wydajemy na coś, bo jeżeli ktoś nie ma pod to konkretnego planu, to znaczy, że nie ma potrzeby wydatku, a przynajmniej na tą chwilę.

Pani Mariola Ludwiczak – Skarbnik Trzebiatowa – dobrze, przekażę tę informację. Przy uchwale jeszcze powiem, że załącznik inwestycyjny połączy się z wpf, ale z załącznika inwestycyjnego przenieśliśmy do wpf do zadania Port jachtowy z mariną 33.000 i tam wstawiono te środki.

- projekt uchwały zaopiniowany został przez Komisję pozytywnie, 2 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

2/ o zmianie uchwały w sprawie uchwalenia zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Trzebiatów na lata 2016 – 2025 – zał. nr 8

- projekt uchwały zaopiniowany został przez Komisję pozytywnie, jednogłośnie, 3 głosami „za”.

3/ w sprawie przedłużenia czasu obowiązywania dotychczasowej taryfy dla zbiorowego odprowadzania ścieków pochodzących z wód opadowych i roztopowych na terenie Gminy Trzebiatów – zał. nr 9

Pan Grzegorz Olejniczak – Zastępca Burmistrza Trzebiatowa – jest prośba Prezesa ZWiK – u o przedłużenie czasu obowiązywania tej taryfy. Zazwyczaj takie uchwały były podejmowane w miesiącu październiku, ale z uwagi na fakt, że ta uchwała powinna być ogłoszona przez 7 dni, zanim wejdzie w

życie, a sesja październikowa wypada w takim terminie, że te taryfy nie mogłyby wtedy obowiązywać od 1 listopada, a na tym ZWiK – owi zależy, dlatego ten projekt uchwały pojawił się tak nagle. Cena się nie zmienia, a taryfy obowiązywałyby do końca października przyszłego roku.

- projekt uchwały zaopiniowany został przez Komisję pozytywnie, jednogłośnie, 3 głosami „za”.

4/ w sprawie sprzedaży nieruchomości położonej na terenie gminy Trzebiatów (dz. nr 413/47 w obrębie Mrzeżyno – 1) – zał. nr 10

Pan Andrzej Kuliberda – Sekretarz Trzebiatowa – działka zgodnie z planem przeznaczona pod budowę pensjonatów w takim kompleksie działek gminnych. Nie była do tej pory uchwalana do zbycia ze względu na biegnący przez część jej działki rów melioracyjny i brak zainteresowania zupełny. Obok sprzedana jest działka 413/45 przylegająca do drogi betonowej biegnącej na Roby i tam trwa budowa pensjonatu. Teraz pojawiła się osoba zainteresowana wprost nabyciem tej działki i jej wygląd to nie jest żadna przeszkoda. Stąd wniosek o kupno i projekt uchwały.

Radny Mirosław Makarewicz – prośba, aby w uzasadnieniu uchwały zawierać informacje o przeznaczeniu nieruchomości w planie. Są to istotne informacje. Mniej istotny jest cały pierwszy akapit, a bardziej merytoryczne informacje. Taka prośba.

- projekt uchwały zaopiniowany został przez Komisję pozytywnie, jednogłośnie, 3 głosami „za”.

5/ w sprawie sprzedaży nieruchomości położonej na terenie gminy Trzebiatów (udział w części nieruchomości dz. nr 20/21 w obrębie Mrzeżyno – 3) – zał. nr 11

Pan Andrzej Kuliberda – Sekretarz Trzebiatowa – jest to teren na wysokości Trzebusza suszarni w stronę Regi. Teren rolny zgodnie ze studium stanowiący współwłasność w 4/6 gminy Trzebiatów, w 2/6 Pana Bolesława Paska. Miałby on pierwszeństwo kupna, gdyby był nim zainteresowany, ale nie jest, natomiast jest inna osoba, która wystąpiła do gminy o sprzedaż tego udziału i która prowadzi rozmowy również z Panem Paskiem. Na tym etapie chce odkupić najpierw od gminy w drodze przetargu.

- projekt uchwały zaopiniowany został przez Komisję pozytywnie, jednogłośnie, 3 głosami „za”.

6/ w sprawie sprzedaży nieruchomości położonej na terenie gminy Trzebiatów (lokal użytkowy przy ul. Rynek 11 w Trzebiatowie) – zał. nr 12

Pan Andrzej Kuliberda – Sekretarz Trzebiatowa – są to biura dawnych warsztatów.

Pan Grzegorz Olejniczak – Zastępca Burmistrza Trzebiatowa – propozycja sprzedaży lokalu w całości i przy okazji znacznie zmniejszyć swój udział w nieruchomości wspólnej, po to, aby w przyszłości nie ponosić kosztów remontu dachu i elewacji. Trzeba wykonać jakiś ruch.

- projekt uchwały zaopiniowany został przez Komisję pozytywnie, jednogłośnie, 3 głosami „za”.

7/ w sprawie wyrażenia woli zawarcia umowy pomiędzy Gminą Trzebiatów a Powiatem Gryfickim, Gminą Gryfice, Gminą Płoty, Gminą Brojce, Gminą Karnice oraz Gminą Rewal – dotyczącej opracowania „Planu zrównoważonego rozwoju publicznego transportu zbiorowego dla Powiatu Gryfickiego” wraz z koncepcją organizacji i funkcjonowania publicznego transportu zbiorowego w powiecie gryfickim – zał. nr 13

Pan Andrzej Kuliberda – Sekretarz Trzebiatowa – to jest kolejne z serii zadań w ostatnich latach, które spada na gminę, zadanie związane z publicznym transportem zbiorowym, w które na dzisiaj nie byliśmy w ogóle zaangażowani. Było to zadanie województwa, schodzi to do poziomu gmin. Przepisy stopniowo już wchodzi w życie. Sprowadza się do tego, że gmina jest zobowiązana przygotować plan transportowy i właściwie zorganizować sobie transport na swoim terenie. Rozmawialiśmy już z innymi gminami, powiatem, PKS Gryfice, aby do tego zadania podejść wspólnie, bo wydawało się, że wtedy to będzie miało sens i będzie ze sobą się zajął. W tych nowych rozwiązaniach, jeżeli coś zawalimy lub coś nie wyjdzie, to grozi to utratą ulg dla przewoźników szczególnie przy przewozach szkolnych. Stąd była decyzja, aby przystąpić do zadania wspólnie. Koszt zadania powiat szacuje na około 60 tysięcy złotych, ale on jest rozłożony równo na wszystkie podmioty.

Pan Grzegorz Olejniczak – Zastępca Burmistrza Trzebiatowa – nasz udział byłby 14,29%.

Przewodniczący Komisji – Radny Artur Arndt – czy zasadnym jest podejmowanie tej uchwały? Z informacji, którą otrzymaliśmy wynika, że liczba mieszkańców powiatu gryfickiego w 2014 wyniosła 61 tysięcy, a zgodnie z zapisem, w przypadku planowanego organizowania przewozów o charakterze użyteczności publicznej opracowanie tego planu obowiązuje powiat liczący co najmniej 80 tysięcy mieszkańców. Nasz powiat liczy 61 tysięcy.

Po co więc wydawać pieniądze, jeśli nie ma tylu mieszkańców? Przystąpienie do zbiorowego transportu na terenie gminy Trzebiatów, to rzecz bardzo prosta do wykonania, bo posiadamy sieć komunikacyjną przewozów dzieci, która funkcjonuje całe 10 miesięcy i z tych przewozów może korzystać każdy i na tej podstawie, dlatego zastanawia mnie, że wydajemy lekką ręką 9 tysięcy i nie bardzo wiemy po co. Nie widzę potrzeby. Połączenie z powiatem jest bardzo proste, bo mamy sieć komunikacyjną PKS – u dlatego mamy dwie linie komunikacyjne z Gryficami, jedna organizowana przez PKS, a druga przez Przewozy Regionalne. Przystępujemy do czegoś, tworzymy dokument, który nie jest wymagany i tak naprawdę nie jest to nasz obowiązek i nie powinniśmy do czegoś takiego przystępować, wydając pieniądze na prawo i na lewo. Mamy 80 – 90% tych prac zrobionych, powiat przygotowuje plan, a wdrożenie go w życie spowoduje, że powiat powie, dobrze, my przygotowaliśmy plan, a teraz prosimy 100 tysięcy rocznie na to, żeby zaczął on działać. Pytanie po co? Żeby włożyć go w półkę i powiedzieć, że mamy plan? Osobiście uważam, że jest to nie do końca ważne, pilne.

Radny Mirosław Makarewicz – czy ta ustawa o transporcie zbiorowym nakłada taki obowiązek organizacji publicznego transportu zbiorowego na każdą gminę?

Pan Andrzej Kuliberda – Sekretarz Trzebiatowa – organizacji planu, tak, ale w pewnym momencie gmina musi ogłosić przetarg na transport w całości na obszarze gminy.

Radny Mirosław Makarewicz – więc rozumiem, że ta inicjatywa, czyja by ona nie była dotyczy sytuacji takiej, że skoro gminy mają obowiązek zorganizowania publicznego transportu zbiorowego na swoim terenie, to na zasadzie dobrowolnej, a nie przymusu ustawowego róbmy to w obszarze powiatu, żeby to było bardziej efektywne i ekonomiczne i do tego z kolei potrzebny jest plan, który tutaj miałby kosztować mniej więcej tyle.

- projekt uchwały zaopiniowany został przez Komisję pozytywnie, 2 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Do punktu 6.

Sprawy bieżące i wolne wnioski.

Przewodniczący Komisji przedstawił Radnym korespondencję:

1/ Protest – petycję mieszkańców Osiedla Rogowo, w którym mieszkańcy domagają się usunięcia Fundacji Fort – Rogowo z terenów gminnych znajdujących się na terenie Rogowa – zał. nr 14

Przewodniczący Komisji – Radny Artur Arndt – oznajmił, że pismo jest kierowane do Burmistrza i Przewodniczącego Rady Miejskiej Pana Makarewicza. Wpłynęło ono do urzędu 31 maja 2016 roku. Czy może Pan wytłumaczyć, dlaczego dopiero 14 września 2016 roku wpłynęło do Rady Miejskiej? Co się stało, że trzy miesiące przeleżało to pismo?

Pan Andrzej Kuliberda – Sekretarz Trzebiatowa – nie tyle przeleżało, bo do pisma jest też dołączona odpowiedź Przewodniczącego Rady w tej sprawie. Na petycję została udzielona odpowiedź, jedynie treść tej petycji nie trafiła do Rady.

Przewodniczący Komisji – Radny Artur Arndt – dla mnie jest to dziwna sytuacja, bo rozmawiamy ze Starostą kołobrzeskim, a nie wiemy, że taki protest mieszkańców wpłynął.

2/ Wniosek Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w sprawie zmiany uchwały dotyczącej ustalenia liczby punktów sprzedaży napojów alkoholowych zawierających powyżej 4,5 % alkoholu (z wyjątkiem piwa), przeznaczonych do spożycia poza miejscem jak i w miejscu sprzedaży i podawania napojów alkoholowych – zał. nr 15

Pan Andrzej Kuliberda – Sekretarz Trzebiatowa – na październik, zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami będzie projekt nowej uchwały.

3/ Prośbę o wsparcie organizacji XX Międzynarodowego Festiwalu i Konkursu Muzyki Gitarowej – zał. nr 16

Pan Andrzej Kuliberda – Sekretarz Trzebiatowa – traktujemy to jako wniosek do budżetu na przyszły rok.

4/ Pismo Przewodniczącego Rady Powiatu Gryfickiego – Pana Marka Gołuchowskiego w sprawie incydentu na dożynkach powiatowo – gminnych w Trzebiatowie – zał. nr 17
oraz

5/ Pismo Pani Izabeli Herby – Dyrektora Wydziału Powiatowego Centrum Marketingu, Rozwoju Gospodarczego i Integracji Europejskiej w sprawie zdarzenia podczas uroczystości obchodów Dożynek Powiatowo – Gminnych w Trzebiatowie w dniu 3 września 2016 r. – zał. nr 18

Przewodniczący Komisji – Radny Artur Arndt – to są skargi na pewną rzecz, która ponoć się stała na dożynkach. Osobiście uważam, że nie powinniśmy zajmować się tą sprawą, bo nie jesteśmy sędziami w tej sprawie i są to rzeczy nie do końca jasne i Rada Miejska nie powinna się tym w ogóle zajmować. Radni nie są sędziami w takich sprawach.

Wolne wnioski:

Radna Zofia Minko – zgłosiła wnioski w sprawie:

1/ Świetlice wiejskiej w Kłodkowie – należy sprawdzić instalację elektryczną, występują tam przeciążenia instalacji;

2/ ponowiła wniosek o naprawę dachu w świetlicy wiejskiej w Siemidarźnie – po deszczu są przecieki do wnętrza budynku.

O godzinie 15.30 Przewodniczący Komisji ogłosił przerwę w obradach Komisji Rozwoju Gospodarczego do dnia 27 września 2016 r. do godziny 18.00.

Dalszy ciąg posiedzenia Komisji Rozwoju Gospodarczego w dniu 27 września 2016 r.:

Do punktu 4.

Przedsiębiorczość w gminie Trzebiatów – tendencje w rozwoju lokalnego biznesu w ostatnich 5 latach. Oczekiwania przedsiębiorców w stosunku do władz samorządowych (temat z udziałem przedsiębiorców)

Powyższy temat omawiany był dnia 27 września 2016 roku w ośrodku wypoczynkowym Bałtyk w Mrzeżynie podczas spotkania organizowanego przez Burmistrza w sprawie podsumowania sezonu turystycznego 2016.

Spotkanie rozpoczęło się o godzinie 18.00.

Przewodniczący Komisji – Radny Artur Arndt – przywitał serdecznie wszystkich gości zaproszonych na dzisiejsze spotkanie i przekazał głos Panu Burmistrzowi.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Józef Domański – witam serdecznie wszystkich Radnych, zaproszonych gości, kierowników ośrodków wczasowych, dyrektorów, prezesów, właścicieli, przedsiębiorców, których zaprosiliśmy dzisiaj, aby podsumować sezon i rozmawiać na temat tego, co będziemy robić do końca roku i dalej. Dziękuję właścicielom ośrodka Bałtyk za udostępnienie nam sali na dzisiejsze spotkanie. Chciałbym powiedzieć tak – nowy Burmistrz, nowe rządy, jest nas dzisiaj liczna grupa pracowników, takie spotkania wszyscy burmistrzowie robili przed sezonem, ja chcę to zmienić i spotykać się po sezonie, aby omówić to co było dobre, co było złe i trzeba poprawić. W październiku będziemy tworzyć budżet i nam pewne informacje będą potrzebne, co będziemy chcieli zrobić, jak kreować gminę, jak promować miejscowość Mrzeżyno. Prosimy Państwa o pomoc w tym temacie, aby jasno powiedzieć, wprost, to trzeba zrobić tak, a będzie lepiej. Powiem teraz, jakie inwestycje my chcemy zrobić. Pierwszą inwestycją, która już się rozpoczęła, to jest obwodnica Trzebiatowa – połączenie ronda nr 3 i ronda nr 1 przez poligon wojskowy. Formalności są już dopięte i rozpoczęło się intensywne projektowanie tej obwodnicy. Na początku 2018 roku powinni wjechać maszyny. Sprawa następna dotyczy ścieżki rowerowej Nowielice – Mrzeżyno, mamy już wszystkie dokumenty i jutro składamy wniosek. W zeszłym tygodniu został złożony wniosek na przebudowę drogi Mrzeżyno – Rogowo od ulicy Letniskowej do Rogowa. Tam przy tej drodze będzie też ścieżka rowerowa, ale nie taka jak jest teraz, tylko będzie biegła za rowem, oddzielna ścieżka. To też ułatwi nam ruch turystyczny. Teraz chwilkę o tym, co się nie uda, albo uda się w części – od ulicy Letniskowej do ronda na wjeździe do Mrzeżyna – ten krótki odcinek - nie jest ujęty do przebudowy. Nie wiem dlaczego tak się stało. Przez wiele lat, jak byłem radnym powiatowym cały czas dyrektor uświadamiał mnie w tym, że jest na to projekt i będzie to ujęte. Okazało się około dwa miesiące temu, że niestety nie ma na to projektu i nie będzie robione, bo jest to za dużo pieniędzy. A gmina do tego dokłada milion złotych. Jeżeli w przetargu udałoby się osiągnąć niższą cenę, to mam zapewnienie, że pozostałe środki przeznaczymy na nakładkę, aby nie jeździć po tych beznadziejnych płytach. W Mrzeżynie, po stronie zachodniej planujemy zrobić zjazd techniczny, po stronie wschodniej są jakieś zejścia, można bliżej pod plażę podjechać, a po stronie zachodniej nie ma nic. Mamy już uzgodnienia z Urzędem Morskim, Lasami Państwowymi, mamy projektanta itd.. Na tym zjeździe chcemy, żeby była toaleta, miejsca parkingowe w jodełkę, skoro to las. Przygotowujemy się również z wnioskiem na przebudowę przystani jachtowej. To nie będzie budowa nowej przystani, którą

mamy w projekcie, bo nie stać nas na nowy (26 mln złotych). Robimy taką przystań na 40 jachtów. Staramy się, żeby cokolwiek zrobić. Sprawa następna to plac przy pomniku, do piątku składamy wniosek, przygotowane są wszystkie dokumenty. Będzie toaleta, ławeczki, taras widokowy. Będziemy składali również wniosek na 10 placów zabaw, które będziemy ustawiali w tych miejscowościach, gdzie jest taka potrzeba. Będą to plastikowe place zabaw. Nie będą drewniane, bo niestety są nietrwałe. Następnym etapem, których chcemy zrobić, mamy już nawet pieniądze na wykonanie projektu – to jest zejście na plażę w Rogowie, ale będę jeszcze próbował rozmawiać z Przewodniczącym rady Osiedla, aby przełożyć to zadanie na 2018, ponieważ mamy sponsorów, którzy chcą zainwestować w zejście na plażę w Mrzeżynie przy kościele. Mamy zaprzyjaźnioną gminę Brwinów i Pan Burmistrz w rozmowie zaoferował, że w swoim budżecie na następny rok wpisze 100 tysięcy złotych na zejście na plażę przy plebanii. A to z tego względu, że najwięcej wczasowiczów, gości przyjeżdża do ośrodka wczasowego SUS z Warszawy, Brwinowa i on chce pokazać dla nich, że też jest obecny na naszym terenie, że jest sponsorem. Jest dzisiaj z nami Pan Prezes SUS, który obiecał, że też będzie chciał dofinansować to zejście. Na razie są to takie inwestycje, które planujemy zrealizować w następnym roku, składamy wnioski i będziemy chcieli to zrealizować. Aby mieć pieniądze na te inwestycje musimy sprzedawać nasze nieruchomości. Mamy dwie duże działki od ulicy nadmorskiej w kierunku morza. Jeżeli wy nie jesteście zainteresowani, a macie znajomych, którzy chcieliby zainwestować, to zaproście ich do nas, naprawdę warto, po to, aby te ośrodki, które zostaną wybudowane, żeby działały przez cały okrągły rok. Chodzi o to, aby przedłużyć sezon. Następna działka jest przy Venusie, mamy sześć działek przy Torowej i Piaskowej, następne działki wytyczamy w Rogowie. Mam nadzieję, że uda się je sprzedać, aby mieć pieniądze na rozwój Mrzeżyna, które ma być oknem na świat. Robimy to dla Mrzeżyna i Rogowa. Jak objąłem stanowisko Burmistrza ruszyła się również nasza promocja w Mrzeżynie po zachodniej i po wschodniej stronie plaży, na ośrodkach, byli nasi ludzie, którzy zajmują się promocją, strefa sportu, zumba na plaży. To są takie rzeczy, które ludzie później pamiętają. Wcześniej nie było kalendarza imprez, nam się udało coś takiego zrobić. Chciałbym, aby w następnym roku równali do lepszych, żebyśmy byli otwarci. Ogłosiliśmy konkurs na kierownika Referatu rozwoju i promocji, którym został Pan Mariusz Śliwa. Już dziś zaczynamy zbierać informacje od każdego z was, co chcemy w następnym sezonie zrobić w Mrzeżynie. Mówiłem o wszystkich wnioskach, które chcemy złożyć, ale zauważyliście też pewnie, że gmina Trzebiatów, a dokładniej Zakład Wodociągów i Kanalizacji będzie prowadził bardzo dużą inwestycję na ponad 19 mln złotych – rozbudowa oczyszczalni w Trzebiatowie. Wielki ukłon dla Pana Prezesa i pracowników gminy, że udało się ten wniosek złożyć, jest podpisana umowa, a dofinansowanie jest na ponad 10 mln złotych. To jest najwyższe dofinansowanie w powiecie, jakie kiedykolwiek ktoś tutaj dostał, przynajmniej w tym roku. Powiedzmy sobie teraz, co było dobre, a co złe odnośnie sezonu, zapraszam do dyskusji.

Mieszkaniec Mrzeżyna – przede wszystkim chciałbym podziękować serdecznie za światła na ulicy Nadmorskiej, tyle lat słupy stały. Dziękuję serdecznie. Druga sprawa dotyczy zejścia dla niepełnosprawnych i brak ławeczek na samej wydmie, przy samej plaży. To jest prośba wczasowiczów.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Józef Domański – w następnym roku tego zejścia nie będziemy robili, poprawimy oczywiście dziury, a ławeczki, jeżeli ich nie ma, to na pewno będą.

Pan Paweł Wosiak – bardzo się cieszę i mam nadzieję, że nasza współpraca z nowym Panem Burmistrzem będzie jak najbardziej się układać i uda nam się coś wspólnie zrobić, aczkolwiek mam takie poczucie, że nie do końca rozumiemy naszą miejscowość. Ja bardzo się cieszę ze wszystkich inwestycji, które urząd chce zrobić, ale nie wiem, czy to są dla nas najbardziej potrzebne inwestycje. Nie wiem, czy zejście po tamtej stronie plaży, gdzie po tej stronie plaży jest dużo większa liczba, czy zainwestowanie tych pieniędzy w tą stronę jednak Mrzeżyna, nieważne które zejście, od początku portu nawet, inwestycje idą w stronę pomnika, Venusa, połączenie tego wszystkiego – nie byłoby dużo bardziej logiczne rozwiązanie, szczególnie, że każdy z wczasowiczów może sobie wybrać, czy chce iść

na plażę strzeżoną, czy bardziej zadbaną, niż inwestowanie w plażę, na której na dobrą sprawę nie ma żadnego dużego ośrodka, nie ma aż tak dużego ruchu, nawet z punktu widzenia wszystkich ośrodków, które tu są. Nie jest to najbardziej dobra inwestycja. Drugą rzeczą jest inwestycja związana z portem. Bardzo fajnie, że coś powstanie, czy nam do końca potrzebna jest nowa i rozbudowana marina? Chcemy wydłużyć sezon, a ile osób, które zacumują tam wyda u nas pieniądze i gdzie te pieniądze wyda? Czy ludzie, którzy przyjeżdżają do ośrodków nie są dużo bardziej dla nas, z punktu widzenia miejscowości bardziej potrzebni i jest ich więcej i bardziej napędzają ten popyt miejscowości i okolicy?

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Józef Domański – ja mówiłem o dużej marinie, która będzie zlokalizowana po zachodniej stronie portu, ale to ma być od strony wojskowej, stara szkoła. Natomiast to, co chcemy zrobić w tej chwili (bo to jest ostatnie rozdanie w tej chwili na takie zadania) kosztuje 1.250.000,00, a dofinansowanie 60%. To nie są duże pieniądze, a więcej takiego dofinansowania nie dostaniemy. Zauważcie, w porcie spędzają ludzie większość czasu. Zrobimy tam miejsca dla żaglówek. Przemyśleliśmy to dokładnie. Odnośnie zjazdu technicznego - robimy to po tamtej stronie, bo tam nie ma nic. Nie daj Boże, jakby cokolwiek się coś tam stało, to nawet nie ma gdzie dojechać karetka, pogotowie, straż pożarna itd.. Z tamtej strony nie ma nic. Mamy zrobiony port, robimy zejście przy pomniku, następne zejście przy kościele, czyli idzie to w stronę Regi. Przy Bałtyku, Agawie nie robimy tego tylko dlatego, że jak sprzedamy te dwie działki, to wspólnie razem zrobimy ten zjazd techniczny. Ci, którzy chcą tutaj zainwestować od portu do zejścia przy Agawie, będzie wzdłuż wydm ścieżka spacerowa do wypoczynku. Ja Pana doskonale rozumiem, że trzeba wydawać pieniądze racjonalnie i wydaje mi się, że to ma sens. Jeżeli to jest ostatnie rozdanie i mamy dostać 60%, a za 4 – 5 lat będziemy chcieli rozbudować ten port i zrobić dodatkowe miejsca... jesteśmy silną grupą, jest Pan Dyrektor portu i musimy przygotować te miejsca, żeby przyciągać tych ludzi. Zapomniałem o bardzo ważnej rzeczy – jestem po rozmowie z Dyrektorem Urzędu Morskiego, na następny rok będzie składany wniosek na przebudowę portu, będzie to wejście proste. Otwiera nam się okno na świat.

Pan Paweł Wosiak – ja się bardzo cieszę, że myślimy o przyszłości, tylko mam poczucie, że zapominamy o rzeczywistości i o tym, co jest dzisiaj i o tym, że mamy dużo ośrodków, do których przyjeżdża dużo starszych osób jednak po tej stronie Mrzeżyna niż po tamtej stronie, którzy nie mogą dojść tak naprawdę nad morze, którym gdzieś utrudniamy dostęp do tego, z czego żyjemy. Ci ludzie nie przyjeżdżają tutaj tylko po to, żeby pójść sobie do portu, gdyby nie było morza oni by tu w ogóle nie przyjechali i jeśli nie będziemy się rozwijać w stronę morza i dopiero od morza... jeśli ci ludzie będą mieli komfort przebywania tutaj, to nasza praca jest i ciężka i mało efektywna, bo uważam, że dużo osób tu może przyjechać, ale jeśli oni sobie połamią nogi gdzieś na dojściu do plaży, a takie przypadki były, to nic z tego nie wyjdzie, bo on na drugi rok nie przyjedzie. Nie chcę, aby Państwo myśleli, że ja krytykuję te inwestycje, które mają powstać, bo z najdrobniejszej rzeczy, która powstanie w Mrzeżynie i okolicy będę się bardzo cieszył, tylko uważam, że powinniśmy przede wszystkim myśleć o tym, jak rozwinąć cały nasz pas nadmorski, ułatwić wszystkim ludziom, którzy przyjeżdżają do ośrodków dostęp do tego morza, nawet taka zwykła prosta rzecz, od której powinniśmy zacząć to są plaże, które z dniem 31 sierpnia są zamknięte i nie potrafię tego zrozumieć, jak chcemy żyć z tej turystyki, mówić o tym, że chcemy, żeby sezon się wydłużał, a zamykamy tym ludziom plażę. Toalety pozamykane, przebieralni nie ma, koszy nie ma. Takie podstawowe rzeczy, które ułatwią dostęp tym ludziom. Myślę o naprawdę drobnych rzeczach, które pozwolą tym ludziom normalnie funkcjonować. Uważam, że gdybyśmy zainwestowali pieniądze w zejście w Rogowie, gdzie nie ma w ogóle takiego zejścia dla tych ludzi byłoby dużo fajniejsze, chociaż zejście dla niepełnosprawnych, czy tutaj zejście dla niepełnosprawnych, bo tacy ludzie głównie przyjeżdżają i wydają tu pieniądze.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Józef Domański – zauważyliście, że robimy to systematycznie. To zejście, o którym Pan mówił przy plebancii uważam, że trzeba zrobić najpierw, bo ono jest konieczne, gdyż nie ma zejścia dla niepełnosprawnych. Nie stać nas niestety jeszcze na windę, żeby te osoby mogły

zjechać na dół, bo między skarpą a plażą jest duża wysokość. Natomiast nikt mnie nie przekona do tego, żeby po stronie zachodniej nie robić tego zjazdu technicznego, to jest wręcz nasz obowiązek, żeby zabezpieczyć to. Jak przyjedziecie do Mrzeżyna w piątek, sobotę i niedzielę, to zachodnia strona plaży jest prawie identycznie obłożona wypoczywającymi, co na wschodniej stronie. Odnosnie zamkniętych toalet itd., zapisaliśmy to sobie, jest to cenna uwaga. Zaczęliśmy już robić refulację z morza, poszerzamy tą plażę już teraz, żeby nie robić tego w maju przed sezonem. Robimy to logicznie.

Pan Antoni Poluszyński – jestem zdziwiony, że mieszkamy w tej samej miejscowości, zarówno ja jak i Pan Paweł, a mamy zgoła odmienne zdania. Jestem mieszkańcem Mrzeżyna od '58 roku i kiedy Pan Burmistrz Domański kandydował na Burmistrza powiedział takie słowa, dla niektórych mieszkańców może byłyby obraźliwe – mówi: wreszcie trzeba zainwestować w to zapyziałe Mrzeżyno. Tak, to Mrzeżyno jest zapyziałe. Widzę tu Radną, która była w 2002 roku - Pani Zofia Minko, razem byliśmy Radnymi, i starałem się wszystkim mówić i przekonywać, że może Mrzeżyno nie jest kurą, która znosi złote jajka, ale znosi jajka. Każda złotówka zainwestowana w Mrzeżyno w dwójnasób się zwraca. Dlatego bardzo się ucieszyłem, że Burmistrzem został człowiek, który czuje potrzeby tej miejscowości, natomiast, ponieważ jestem mieszkańcem od '58 roku, a pierwsze moje lata pracy rozpoczynałem na wybrzeżu, jako leśnik tych lasów ochronnych, wydumowych i muszę powiedzieć, że o ile Rogowo i Mrzeżyno ta strona miały rozbudowane zejścia, tak na stronie zachodniej w ogóle nie było i do dzisiaj są dzikie zejścia, że ciężko jest przejść. Kiedy byłem pracownikiem Urzędu Morskiego, w Rogowie budowano ośrodek i my zmusiliśmy ich do budowy zejścia i zwróćcie uwagę, że w samym porcie, koło bosmanatu jest jedno zejście, koło pomnika jest zejście, schodki, była wspaniała promenada, która od pomnika do byłej wierzby WOP prowadziła dopóki sztormy jej nie zabrały, a to wszystko związane z przebudową portu i zmianą kierunków, gdzie niestety ale brzeg został zabierany. Dalej, ulica Śliska jest kolejne zejście. A strona zachodnia, tak jak powiedział Pan Burmistrz żadnego zejścia nie ma. Ze względu na potrzeby udzielenia pierwszej pomocy, czy ratowania życia ludzkiego. Ja podpisuję się dwoma rękoma. Pan Paweł zapewne nie lubi chodzić na tamtą stronę, mi obowiązki nie pozwalają, ale jak przychodzi piątek, sobota, niedziela my czasami mamy problem, żeby dojechać do domu. Tak są zastawione ulice, że czasami nawet jednego pasa ruchu nie ma. Z racji, że tyle lat mieszkam w tej miejscowości i wielokrotnie spotykam się z ludźmi, z którymi rozmawiam na temat tego, dlaczego właśnie tu przyjechali, wielokrotnie słyszę odpowiedź, że właśnie dlatego, że tu jest cisza i spokój i wiercie mi, że wielu wczasowiczów, którzy mieszkają w waszych ośrodkach przechodzą przez most i idą na tą dziewiczą, piękną, szeroką plażę.

Pan Paweł Wosiak – ja bardzo doceniam to, co Pan mówi i pewnie ten jeden z samochodów, który tam stoi, to jest mój samochód, bo to jest jedyna plaża, na którą chodzę właśnie dlatego, że jest szeroka i dziewicza i to mi się bardzo podoba, aczkolwiek w ekonomii i gospodarce nie zawsze występuje sprawiedliwość i nie zawsze możemy dzielić sobie po równo. Kompletnie nie o to chodzi. Chodzi o czysty ekonomiczny element, o to, co nam się opłaca i z czego mamy pieniądze. Wszystko jest ważne, aczkolwiek musimy zobaczyć, gdzie tak naprawdę przyjeżdżają tutaj ludzie i wydają pieniądze. Ja też jestem mieszkańcem Mrzeżyna i wybrałem to miejsce, bo bardzo mi się podoba ta miejscowość, nie tylko dlatego, że tutaj mam pracę. Jest to jedna z ładniejszych miejscowości na wybrzeżu zachodniopomorskim. Miejscowość ta ma bardzo duży potencjał, jest dużo dużych ośrodków, ale niestety jakbyśmy nie patrzyli, one znajdują się po tej stronie Regi, a nie po tamtej i tu musimy skoncentrować gdzieś nasze wydatki i nasz plan rozwoju.

Pani Joanna Rybakowska – Dom Wczasowy Bałtyk – ja chcę powiedzieć, że my tutaj urzędujemy od '95 roku. Był kiedyś dosyć prężnie działający referat promocji, dlaczego to zlikwidowano, nie wiem. Nie uważam, bo jeżeli my płacimy duże podatki od nieruchomości, żebyśmy miała płacić składki dla promocji dalej tego ośrodka. Wydajemy grube pieniądze na reklamę i bardzo się cieszę, że wróci coś podobnego w gminie na rzecz promocji Mrzeżyna. Mrzeżyno to jest ta miejscowość, z której pochodzi najwięcej

pieniędzy, to jest ta perełka, o nią trzeba dbać i nie myślę o podziale prawa strona i lewa strona Mrzeżyna, chociaż tutaj mam działalność, z tej strony, ale większość mieszkańców Trzebiatowa i gminy przyjeżdża z tamtej strony, tam plaża nazywana jest Chorwacją i uważam, że najbardziej liczy się bezpieczeństwo ludzi. Ja nie mieszkam z tamtej strony, ale nasi wczasowicze korzystają z niej, bo tu plażę mamy wąską i nie ma gdzie się opalać. Tak samo port – jest to nasza perła w Mrzeżynie i nie ma chyba kartki pocztowej bez portu. Uważam, że ta inwestycja jest bardzo dobra. Kolejna sprawa – bardzo byśmy prosili, aby przy planowaniu budżetu na plażę, wziąć pod uwagę, że to nasze zejście jest jedyne dla niepełnosprawnych. Przy samym wejściu z prawej strony był usytuowany wielki balon i ludzie niepełnosprawni skarżą się, bo mają duży problem z przejściem. Odnosnie koncertów – bardzo byśmy chcieli, aby na powitanie, czy na pożegnanie lata zapraszać jakiś wykonawców, niekoniecznie dużego formatu, ale są tańsi wykonawcy, żeby coś się działo, mamy halę sportową, która nie do końca jest wykorzystana. Wykorzystajmy tą halę, bo jest ładna i to się dla ludzi liczy, że mają gdzie pójść. Zależy nam na wydłużeniu sezonu, ale nam jest wstyd, bo ludzie nie mają tak naprawdę gdzie pójść, oprócz portu, w którym jest czynna jeszcze jedna kawiarnia i dwie smażalnie. Jesteśmy wręcz wściekli na ludzi, którzy mają działalność gospodarczą przy głównej ulicy i koniec miesiąca sierpnia zamykają działalność. Po co my wydajemy pieniądze? Po to, żeby wszyscy tutaj żyli. Zadbajmy o to, aby ten maj, czerwiec, wrzesień i kawałek października mieć to czynne. Cieszę się, że Mrzeżyno zostało docenione, wreszcie i że gmina dostrzega to, że tu trzeba zainwestować.

Pan Józef Warcholak – z tego zejścia przy Venusie korzystają również nasi goście, bo mamy wielu niepełnosprawnych. Mamy swoje zejście, które jest 200 metrów, ale niestety muszą z tego korzystać. Odnosnie imprez w wakacje – w wakacje ludzie przyjeżdżają, ale musimy się zająć majem, czerwcem i wrześniem. W wakacje zawsze ludzie przyjadą.

Odnosnie projektu chciałem powiedzieć, że zainwestowaliśmy w centrum Mrzeżyna, zwłaszcza ja i Pan Burmistrz o tym wie, na deptaku w tą fontannę, nie wiem, czy komuś się podoba ta legenda, czy nie, ale są miliony zdjęć, ludzie czytają, przeżywają, płaczą. Teraz widzimy na deptaku, że robi się parking samochodowy. Nie wiem, czy Pan projektant widział w centrum jakiegokolwiek miasta turystycznego robić parking samochodowy. Taka uwaga do projektu.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Józef Domański – mam propozycję, aby jak skończymy temat przedsiębiorczości, to wtedy omówimy temat dotyczący przebudowy ulicy Bałtyckiej i ulicy Zabytkowej. Na razie to jest koncepcja, nad którą będziemy rozmawiać.

Pan Jarosław Kirsch – Venus Mrzeżyno – my jesteśmy jednym z tych nielicznych ośrodków, który jest czynny cały rok i chciałbym powiedzieć, że rzeczywiście przedłużenie sezonu to jest bardzo istotna rzecz, aby coraz więcej osób przyjeżdżało przez cały rok. Ale tak jak Państwo tu mówiliście, rzeczywiście niektóra infrastruktura nam się po prostu zwija. Ja nie mówię, że w Mrzeżynie ma powstać molo, jest piękny port, ale rzeczywiście przy zejściu, przy SUS również, z którego my też korzystamy, to mam nadzieję, że jak te działki uda się sprzedać, to najpierw zagospodarujemy przejście, bo jak ten inwestor postawi płot, to my w ogóle nie przejdziemy z tej strony. Zejście na plażę – ludzie dojeżdżają wózkami, mamy z dziećmi, mamy jedno molo, które też prędkiej, czy później nam się zwinie, dlatego trzeba by było zrobić takie stałe zejścia, które zostają. Chciałbym podziękować za inicjatywę Pana Burmistrza, bo faktycznie dużo rzeczy zaczęło się dziać, był koncert – fajna rzecz. Jeśli chodzi o rozpoczęcie – to, w niektórych miasteczkach w maju jest już oficjalne rozpoczęcie sezonu i zależy jaka gmina we wrześniu, październiku jest zakończenie. To musimy wziąć pod uwagę, w zależności, jaka jest pogoda.

Pan Leszek Stuła – Prezes Gminnej Spółdzielni w Trzebiatowie – tu się wywiązała taka rywalizacja, czy inwestować po wschodniej, czy zachodniej części Regi. Wiadomo, że koldra jest krótka. Logika wskazuje, że więcej turystów jest po wschodniej części, więc inwestycje przydałyby się więcej tam.

Mrzeżyno jest miejscowością zaniedbaną i trzeba dołożyć starań i środków, aby to Mrzeżyno postawić, jako oczko w głowie, bo przynosi wiele korzyści. Ja jestem Radnym Powiatu trzecią kadencję i obserwuję inne samorządy i są przynajmniej dwie strategie realizowane. Albo dany samorząd będzie działał bardziej zachowawczo i będzie skupiał się tylko na środkach własnych albo samorząd, który będzie bardziej inwestować, korzystać ze środków zewnętrznych. Tak taniego pieniądza, jak w tej chwili nie było nigdy w historii Polski. W tej chwili można dostać kredyt na poziomie 3% w skali roku. Być może niektóre inwestycje można by było ująć w innej formule, na przykład partnerstwo publiczno – prywatne. To zaczyna raczkować, ale jest to formuła bardzo korzystna. Warto się na tym skupić, bo to jest temat przyszłości. Nie bać się inwestować, bo tak taniego pieniądza nie było nigdy.

Pan Jerzy Nowak – Klub Wojskowy Trzebiatów – Grupa Nałęcz – mówimy o ośrodkach wczasowych, faktycznie to jest sukces i pieniądze naszej gminy, ale 1% siedzi tutaj – czyli turystyka kajakowa. Wielu waszych ludzi korzysta z ich usług, a wiecie z czego ruszają w Trzebiatowie? Ze skarpy. Nie wstyd nam? Nie mamy w Trzebiatowie zejścia, żeby puścić kajakarzy, aby dopłynęli do Mrzeżyna. Jako gminie powinno być wstyd, bo nie mamy nic, a turystyka kajakowa się rozwija. Kolejna sprawa – poszerzymy nasze możliwości turystyczne i historyczne w Trzebiatowie. Ja nie mówię, żeby Pan Leszek oddał piękny młyn, żeby ludzie mogli zwiedzać albo spichlerz zbożowy, żebyśmy go pooglądali. Mamy piękny Trzebiatów, ale człowiek który przyjedzie przejdzie sobie szlakiem słonia, do muzeum, do kościoła, ale co dalej? Rozszerzajmy te warunki turystyczne. Mamy możliwości, trzeba to pokazywać. Ale turystyka kajakowa – zróbmy ładne miejsce, aby można to było realizować.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Józef Domański – my to wszystko notujemy i będziemy się starali pomału realizować, ale gmina jest zadłużona na prawie 34 mln złotych, budżet gminy jest na 62 mln zł. Zobaczcie, czym my możemy pogospodarzyć? Jeśli nam się nie uda sprzedać nieruchomości, to żadnych inwestycji nie będziemy mogli robić. Od pewnego czasu przymierzałem się, aby zrobić dla kajakarzy taki slip dla kajaków, bo oni robią dobrą robotę. To jest cenne.

Pan Jerzy Nowacki – ja mam pomysł, który nic nie kosztuje. Wiele osób przyjeżdża rowerami, będzie ścieżka, ale to nie wszystko. Nigdzie nie mamy mapy dróg rowerowych, na żadnej stronie. Znam takie drogi, których nigdzie nie ma, mam też kolegów, którzy chętnie pomogą, wytyczą te szlaki, opiszą je. Będzie można zrobić zakładkę na stronie Trzebiatowa, to bardzo ułatwi.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Józef Domański – skrupulatnie notujemy te informacje.

Pan Paweł Wosiak – panie Leszku, ja tu nie chcę wprowadzać rywalizacji między jedną, a drugą stroną i całe mi się podoba, ale bardziej chodzi mi o to, że powinniśmy zastanowić się nad tym, jak chcemy, żeby to Mrzeżyno się rozwijało i od czego powinniśmy zacząć. Skoro wybudowaliśmy piękny port i na tą chwilę on zaspokaja nasze potrzeby, to dlaczego nie rozwijać wszystkiego od tego portu? Po kolei, od małych rzeczy, jak te kajaki, ścieżki rowerowe, pomnik zaślubin z morzem. Uważam, że to są dużo fajniejsze rzeczy. Gdybyśmy stworzyli strategię rozwoju Mrzeżyna i byśmy ją pomału realizowali, to miałoby to dużo większą rację bytu i Mrzeżyno szybciej zaczęłoby wyglądać, bardziej atrakcyjnie dla ludzi, którzy tu przyjeżdżają.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Józef Domański – o pomniku mówiliśmy, składamy wniosek i cały ten plac będzie robiony. Wczoraj mieliśmy spotkanie również w Mrzeżynie, rozmawialiśmy z mieszkańcami ulicy Tysiąclecia, przyjęliśmy plan zagospodarowania przestrzennego i znikną te obskurne budy, namioty, za dwa lata nie będzie można tam nic postawić. To musi wyglądać. Tak kiedyś powiedziałem – zapyziałe Mrzeżyno. Jeżeli czas mi pozwoli, będę chciał zrobić jak najwięcej, aby ono wypiękniało, było ładniejsze, lepsze, bardziej przyjazne, aby ludzie przyjeżdżali i cieszyli się z tego dobrobytu.

Odnosnie toalet – będąc Dyrektorem ZDGiGK ciągle mówiłem, że jest ich za mało. W planie zagospodarowania również mamy wkomponowaną toaletę przy zbiegu ulic Tysiąclecia i Kopernika. Wszystko małymi krokami.

Pan Zdzisław Mieszczynski – mam jedną prośbę – 15 lat pracowałem w promocji, siedzą koleżanki i koledzy Radni. Nie chciałbym, aby z takich spotkań wynosić coś takiego, że chcemy się dzielić, bo tak naprawdę w branży turystycznej każdy ma różne cele, które wiążą się z tym, czym każdy podmiot handluje i każdy inaczej do tego podchodzi i zostają mieszkańcy, ta strefa, która jest związana i są to wyborcy i często nowa władza podchodzi jak podchodzi, chce się przypodobać, zapewnić, natomiast turystyka wiąże się całkowicie z czymś innym i trzeba to rozgraniczyć, są mieszkańcy i obowiązkiem Burmistrza i władzy jest zapewnić im to dobro, czyli ciągach pieszych, komunikacji i tym wszystkim, a musimy rozdzielić to, co się wiąże z działalnością gospodarczą w Mrzeżynie i turystyką. To są dwie różne rzeczy i nie wszyscy to rozumieją. Wskutek tarć politycznych odszedłem z pracy w ubiegłym roku. Ale będę wdzięczny, jak pan Burmistrz, Pan Przewodniczący Rady zaprosicie mnie na Komisję, żeby rozmawiać o turystyce musimy wiedzieć jedną podstawową sprawę – czym jest produkt i to, co się tyczy koło niego. Nic innego. Wtedy Państwo będziecie decydować, ponieważ Państwo stanowicie władzę uchwalającą, ale nie będziemy już wtedy mówić do siebie na zasadach pretensji, że nie wiedziałem, nikt nam nie powiedział. To jest 20 minut wykładu, czym jest produkt, co jest dla Mrzeżyna najważniejsze i to co się wiąże z tym produktem i w jaki sposób powinniśmy to rozwijać. Tak jak wizerunek słonia, który też ucieka. Te rzeczy powinny mieć pierwszeństwo, bo na logo to są miliony złotych, żeby to wypracować, a my to mamy, jesteśmy znani z tego słonika, niektórzy się z niego śmieją, ale on trafił do wszystkich. Jeszcze raz proszę, zaprosicie Państwo nas, aby urzędnicy, zanim podejmą decyzję, wsłuchajcie się w to, co mówi branża turystyczna.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Józef Domański – myślimy przy organizacji imprez o wszystkich podmiotach i teraz też jest taka decyzja, aby zebrać wszystkie organizacje i ustalić, co my chcemy.

Pan Zdzisław Mieszczynski – my nie przyszliśmy tu po to, żeby powiedzieć co było źle. Nie ma źle. My chcemy tylko wrócić do tego, żeby przed podejmowaniem decyzji rozmawiać z branżą. Te wszystkie informacje, o których dzisiaj mówimy, to nie jest krytyka, to są zaobserwowane rzeczy, które nam wnoszą nasi wczasowicze. Nie odbierajcie tego, jako krytykę. To są uwagi.

Pan Dariusz Zieliński – Chełm Gryficki – odnośnie produktu turystycznego – my mamy takie produkt, zdobyliśmy dwa złote medale na targach turystycznych, do nas przyjeżdżają goście praktycznie z całego Pomorza. Ci goście muszą gdzieś nocować i śpią w waszych ośrodkach, korzystają z naszej bazy, z naszych przewoźników i świetnie się bawią. Mam małą sugestię, prośbę, aby w Chełmie Gryfickim postawić jeszcze jedną latarnię.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Józef Domański – winien jestem jeszcze jedną informację odnośnie parkingów – przy ulicy Tysiąclecia mamy przychodnię. Mam w projekcie plan wybudowania nowej przychodni w Mrzeżynie, ten budynek sprzedać, a przychodnię usytuować przy ulicy Torowej, plac przy dawnej oczyszczalni ścieków i tam jest duże miejsce na parkowanie. Tam będzie przychodnia i duży parking na samochody osobowe. To jest sprawa przyszłości.

Pan Klimaszewski – Viktoria Rogowo – chciałem zapytać odnośnie sezonu tego i przyszłego, co z organizacją festiwalu Nagle nad morzem? Czy będzie, kiedy, czy w ogóle nie będzie?

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Józef Domański – w tym roku zostałem postawiony pod murem, bo umowa została wcześniej podpisana. Na dzień dzisiejszy jesteśmy w sądzie z Fortem Rogowo o wydanie nieruchomości. Jeżeli my odzyskamy tę nieruchomość i będziemy dysponentem całego terenu, to

trzeba będzie się zastanowić, czy warto go organizować, czy nie, bo dopływ gotówki do gminy byłby około 300 albo więcej tysięcy złotych. Ten termin faktycznie był niefortunny, powinien być koniec sierpnia, początek września. Jednak osobiście jestem za tym, aby tego festiwalu nie było.

Pan Wojciech Grzymkowski – Dyrektor Zarządu portu morskiego w Mrzeżynie – chciałbym nawiązać do głosu Pana Zdzisława Mieszczynskiego – tu nie trzeba wyważać drzwi, które są otwarte. Czy ktoś z Państwa był na Bornholmie? Czy ktoś widział ich przewodnik? My nie mamy takiego opracowania, że idąc stąd tam, mamy to po kolei.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Józef Domański – jest wiele problemów, które będziemy musieli w najbliższym czasie rozwiązać. O informacji turystycznej też myślimy.

Pan Kamil Twarzyński – Kierownik mrzeżyńskiego centrum sportu – rozmawiamy o produkcji turystycznym, a w Mrzeżynie poza atrakcją, jaką jest port nie ma kolejnej atrakcji. Półtora roku temu byłem u ówczesnego Pana Burmistrza z projektem, pomysłem na 2,5 mln złotych, ale z dofinansowaniem z Regionalnego Programu Operacyjnego – chodzi o miniaquapark. Jest dużo ośrodków, które współpracują z nami, jeśli chodzi o organizację obozów sportowych, są szkoły, są ośrodki, które są otwarte już w kwietniu, maju, październiku i naprawdę jest duże zapotrzebowanie na to. My organizujemy obozy sportowe, zielone szkoły i jest problem, bo oni wszyscy jeżdżą do Kołobrzegu, do Koszalina nawet. Z tego, co wiem jest możliwość dofinansowania tego do 80% kosztów, czyli w granicach 500 – 600 tysięcy gmina musiałaby dofinansować inwestycję. Myślę, że jest to fajny produkt, taki miniaquapark. Przy hali mamy działki gminne, które można by było wykorzystać na kilka misek kąpielowych, 3 – 4 zjeżdżalnie, który byłby czynny od maja do października. Z tego co wiem środki są na terenach wiejskich i można by było czegoś poszukać.

Radny Mirosław Makarewicz – chciałem tu dzisiaj być i cieszę się, że przyjechałem, bo czułem, że tu będą ważne głosy. Te głosy, które tu padły uświadamiają mi jedną rzecz, że my, jako władza Trzebiatowa i ten organ wykonawczy i organ uchwałodawczy mamy niestety jeszcze starsznie dużo do zrobienia. I mam świadomość, że ilość czasu, który już staramy się pracować niestety zmarnowaliśmy bezpowrotnie. Jeżeli ja dzisiaj słyszę o tym, że musimy stworzyć strategię Mrzeżyna, to jestem załamany. Jeżeli ja słyszę, że pieniądze ze sprzedaży działek powinny zostać tutaj, to jestem co najmniej zdziwiony. Opłata targowa podobnie. Myślę, że musimy zrozumieć jedną rzecz – nasz ból polega na tym, że my chyba nie do końca wszyscy zdajemy sobie sprawę w jakim punkcie jesteśmy, a większości chyba nie zdajemy sobie sprawy z tego dokąd my zmierzamy. Ja śmiem twierdzić, że my naprawdę też, jako władza gminy chyba nie wiemy dokąd zmierzamy. Myślę, że żebyśmy naprawdę mówili o pomyślności w tej gminie, to trzeba w końcu rzeczywiście mieć tą strategię. My mamy dwa uchwalone dokumenty, a mam świadomość o tym, że niestety wiedza o tym jest bardzo marna, nie chcę powiedzieć żadna. Nie wiem, czy Państwo wiecie, co w tych dokumentach jest, ale my musimy mieć te cele i musimy mieć plan działania i wspólnie dążyć do ich realizacji i jeżeli uznamy wszyscy wspólne cele, to nie będziemy się kłócić o to, gdzie najpierw mają być wydane pieniądze. Przedsiębiorczość, to nie jest tylko obsługa przez urzędnika przedsiębiorcy, to nie jest szybkie wydanie zezwolenia na alkohol, to nie jest jakieś szkolenie o środkach unijnych. Przedsiębiorczość rozwija się wtedy, kiedy w gminie wszystko tętni życiem i kiedy ludzie sami tutaj tą przedsiębiorczość tworzą. Tu nie ma wielkiej roli władzy gminy. Ta władza powinna tylko ukierunkować wszystko tak, żeby tutaj przyjeżdżali turyści, bo jak będą przyjeżdżali turyści, to będą się budować ośrodki, a jak będą się budować ośrodki to będzie chodziła betoniarnia, będzie praca, będzie to napędzać pracę i tak dalej. Drodzy Państwo punkt wyjścia to my musimy o to, żeby o nas było głośno i żeby tym, którzy tu przyjadą było fajnie i żeby im się chciało wrócić i żeby namówili innych i zaczęli się to kręcić. Ale to się zaczęło kręcić tylko wtedy, kiedy ten plan będzie trafny, dobry, sprawiedliwy, bo potrzeb społecznych jest bardzo dużo i kiedy będzie konsekwencja. Na to wszystko trzeba nałożyć kryterium prawdy, a to są pieniądze, których w tej gminie

nie ma. Jeśli my mówimy o wybudowaniu różnych wielkich rzeczy, to ja się pytam za co? Naprawdę, coś o tym wiem. I wydaje mi się, że jeżeli my tym sprawom finansowym nie poświęcimy wielkiej uwagi, nie zaczniemy zaciskać pasa bardzo mocno, jeżeli nie wyluskamy jakiś zasobów, to te unijne fundusze za chwilę miną i zostaniemy z niczym. Nie chcę być złym prorokiem i roztaczać czarnej wizji, chcę tylko, żebyśmy zrozumieli dokąd naprawdę zmierzamy, bo powiem o jednym fakcie – za I półrocze budżet gminy w stosunku do planu podskoczył o 8 mln złotych, z tego 6 to jest program 500+, siódmy milion to zadania rządowe w oświacie i opiece, a prawie milion to są pieniądze, które pozyskaliśmy z różnych dodatkowych wpływów. Z tego na inwestycje poszło sześćdziesiąt parę tysięcy, a reszta na konsumpcję. Wyluskaliśmy całkiem sporo dodatkowej kasy, nie zakumulowaliśmy jej. Jak my się chcemy rozwijać? Mówimy o tanim kredycie, fajnie, tylko trzeba z czegoś wyłożyć własne środki. Kończąc już powiem, że jestem wściekły na siebie, na nas, na władzę, że nie potrafimy jakoś przemóc tej niemocy w sobie i doprowadzić do tego, żeby rzeczywiście wyznaczyć te ważne punkty i zacząć je konsekwentnie realizować. Tylko wtedy będzie w tej gminie lepiej. Dziękuję.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Józef Domański – odnosząc się do wypowiedzi Pana Mirka, ja już wcześniej powiedziałem, pieniądze, które będziemy pozyskiwać ze sprzedaży nie będziemy przejadali, będziemy inwestowali. Taka jest moja recepta, żeby cokolwiek w tej gminie zrobić. Jeśli chodzi o strategię, mamy ją, ale mamy też na Mrzeżyno i nie wiem, czy wszyscy o tym wiedzą. Jeśli ktoś będzie chciał się zapoznać, zapraszamy. Dziękuję wszystkim za przybycie, na tym zakończymy spotkanie.

Przewodniczący Komisji

Artur Arndt

Protokołowała:
Magdalena Poluszyńska